

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 7 października 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 239 (3522)

Wyd. A

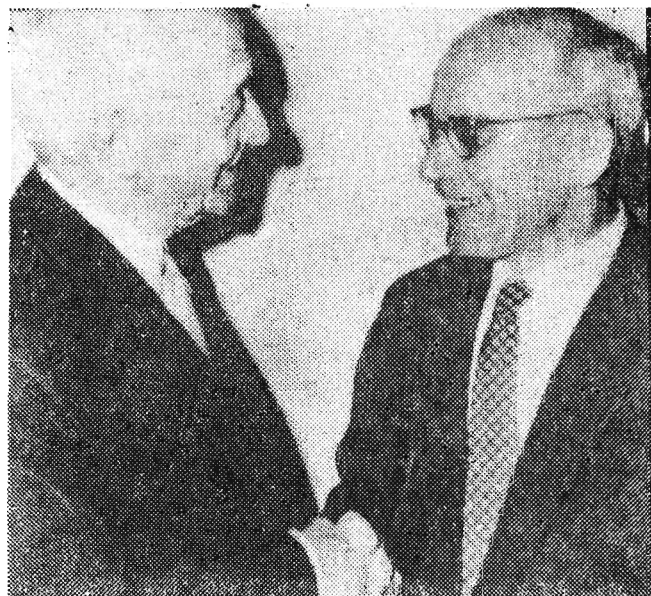
Nakład 54.123

## Święto NRD

### Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej — w 11 rocznicę jej powstania — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz przesyłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta i przewodniczącego Rady Ministrów NRD Otto Grotewohla.

Na stronie 2 czytają „Serdeczne pozdrowienia przyjaciółom z Odrzy”.



XV SESJA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ

Na zdjęciu: Wł. Gomułka w rozmowie z Cyrusem Eatonem w czasie przyjęcia w hotelu Baltimore, wydanego na cześć polskiej delegacji. Fot — CAF

Na stronie 3 zamieszczamy przemówienie Władysława Gomułki wygłoszone w Zgromadzeniu Ogólnym NZ w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ

## Z pobytu ministra Mitreği w woj. rzeszowskim

W ciągu ostatnich trzech dni przebywał na Rzeszowszczyźnie minister górnictwa i energetyki — inż. Jan Mitreğa oraz dyrektor generalny tego resortu do spraw przemysłu naftowego — inż. Zborowski. Podczas pobytu w naszym województwie minister Mitreğa wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził nowy ośrodek przemysłu naftowego w rejonie Mielca, zagłębie lubaczowskie oraz niektóre kopalnie ropy naftowej na Podkarpaciu. Minister górnictwa i energetyki zapoznał się również ze stanem prac przy budowie pierwszej bieższadzkiej elektrowni wodnej w Myczkowiecach.

W czasie przeprowadzonych rozmów z kierownictwem kopalnictwa naftowego, załogami



XV SESJA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ. Na zdjęciu: N. S. Chruszczow w czasie spotkania z premierem Macmillanem. Fot — CAF

## Demarches szefów polskich placówek dyplomatycznych

### w Stanach Zjednoczonych Wielkiej Brytanii i Francji oraz innych krajach NATO

#### w sprawie militarystyki i rewizjonizmu w NRF

##### WARSZAWA

Szefowie polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji oraz innych krajach NATO dokonali demarches w nawiązaniu do wymiany not z rządami tych krajów w związku z przemówieniem kanclerza NRF Adenauera w Düsseldorfie w dniu 10 lipca 1960 r.

Polscy przedstawiciele dyplomatyczni zwrócili uwagę wymienionych rządów na wzmożenie aktywności kół militarystycznych NRF, zmierzającej do wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń rakietową i atomową oraz zniesienia obowiązków jądrowych w NRF ograniczeń zbrojeniowych, co znalazło wyraz zwłaszcza w znanym memorandum dowódcy Bundeswehry. Wskazali oni również na wzrastające w NRF nasilenie kampanii rewizjonistycznej z udziałem człon-

ków rządu NRF, co przyczynia się do zwiększenia napięcia międzynarodowego. W tej sytuacji uchylenie się państw zachodnich od wyraźnego ustosunkowania się do zwiększenia napięcia międzynarodowego.

## Mieszkańcy Rzeszowszczyzny popierają stanowisko delegacji polskiej w ONZ

Załoga kopalni Zakładu Eksploatacji Kopalnictwa Naftowego w Gorlicach wysłała na adres Komitetu Centralnego PZPR depeszę w której pisze: „Wyrażamy całkowite poparcie dla stanowiska zajętego na XV sesji ONZ przez przewodniczącego delegacji polskiej tow. Władysława Gomułkę.

Słowa tow. Gomułki — pisze załoga — skierowane są do wszystkich narodów świata, są wyrazem myśli i pragnień całej polskiej klasy robotniczej, w tym również załogi Zakładu Eksploatacji, która swą codzienną pracą włącza się do międzynarodowego ruchu na rzecz utrwalenia pokoju”.

W rezolucji uchwalonej w dniu 6 bm. uczennice II Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie piszą: „Po zaznajomieniu się z materiałami sprawozdawczymi z przebiegu XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wyrażamy nasze poparcie delegacji a szczególnie jej przewodniczącemu tow. Władysławowi Gomułce, gorące słowa podziękowania i uznania za bezkompromisowe stanowisko w sprawie przeciwstawienia się propagandzie rewizjonistycznej w stosunku do naszych granic zachodnich.

Jesteśmy głęboko przekonani, że ściśle zjednoczenie wszystkich państw socjalistycznych w potężnym obo-

związku jest najlepszym zabezpieczeniem nienaruszalności naszego terytorium i dostatecznie silną zaporą przeciw neohitlerowskiemu, rewizjonistycznemu dążeniu Niemieckiej Republiki Federalnej, które są popierane przez państwa kapitalistyczne.

Stanowisko zajęte przez polską delegację uważamy za głos całego narodu, którego częścią i my jesteśmy”.

Pod rezolucją widnieją podpisy komitetu szkolnego ZMS, samorządu szkolnego i drużyny ZHP.

## Jutro wielki wiec mieszkańców Rzeszowa

Również mieszkańcy Rzeszowa zbiorą się jutro na wielkim wiecu, aby wyrazić swoje poparcie dla stanowiska polskiej delegacji na XV sesji ONZ.

Wiec odbędzie się w Rybniku o godz. 13. Przemówienie wygłosi członek KC, I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek.

Organizatorem wiecu jest Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu.

związku, jest najlepszym zabezpieczeniem nienaruszalności naszego terytorium i dostatecznie silną zaporą przeciw neohitlerowskiemu, rewizjonistycznemu dążeniu Niemieckiej Republiki Federalnej, które są popierane przez państwa kapitalistyczne.

Stanowisko zajęte przez polską delegację uważamy za głos całego narodu, którego częścią i my jesteśmy”.

Pod rezolucją widnieją podpisy komitetu szkolnego ZMS, samorządu szkolnego i drużyny ZHP.

## CIĘKAWOSTKA

SZALOWE WDWIANKA Z... KOCOW

W ubiegłym roku w Zakopanem robiły furorę barwne wdzianka damskie uszyte z... koców. Mówiły, one o pomysłowości naszych dziewcząt. Nie można też zmniejszać zasług przemysłu włókienniczego, który zamiast tradycyjnie szaroburych zaczął produkować

**DNIA**

koców w pasy i kraty o miłych zestawieniach kolorystycznych. Wobec tego jednak, że kocce te były używane nie tylko do przykrywania się, lecz również jako materiał na wdzianka, do przykrywania siedzeń

samochodowych itp. celów, w wielu sklepach nie można było znaleźć tego artykułu. Biorąc to pod uwagę, przemysł zwiększył znacznie produkcję koców i w bieżącym sezonie handlowym ma ich około 200 tys. sztuk, tj. prawie półtora razy więcej, niż sprzedano w roku ubiegłym. Tym razem koców chyba dla nikogo nie zabraknie.

## 7 PAŹDZIERNIKA 1960 R. — 16 ROCZNICA POWSTANIA MILICJI OBYWATELSKIEJ

Niezwykłe trudną szkołę przeszedł zwłaszcza pierwszy, najstarsi dziś milicjanci. Wszyscy ko trzeba było tworzyć od początku. Brak jakiegokolwiek doświadczenia, brak fachowców. Pokonanie piętrzących się trudności wymagało wielkiego samozaparcia, poświęcenia, a często i krwi.

Te wszystkie trudności zostały pokonane. Jeżeli dziś wspomina się o tamtych czasach, staje się jasne co było przyczyną odniesionych sukcesów. Od pierwszej chwili powstania

widacznia się to w codziennym wykonywaniu obowiązków, lepszym wyglądem zewnętrznym, coraz taktowniejszym podejściu do obywateli oraz w skuteczniejszej i bardziej stanowczej reakcji na wszelkie wykroczenia.

Z każdym rokiem ulega systematycznej poprawie stan wyposażenia technicznego Milicji Obywatelskiej. Kiedy jeszcze przed kilkoma laty łączność radiowa w pracy aparatu milicyjnego była stosowana w bardzo niskim procencie — to obecnie jednostki MO dysponują szeregiem stacji radiowych i radiotelefonów, które pozwalają na błyskawiczne kontaktowanie się z jednostkami terenowymi. Duża poprawa nastąpiła również w wyposażeniu jednostek MO w środki transportu.

Niewątpliwie jednym z głównych środków wzrostu wykrywalności przestępstw jest stosowanie w coraz szerszym zakresie naukowych i technicznych metod śledztwa. W Komendzie Wojewódzkiej MO istnieje gabinet kryminalistyczny, w którym dokonuje się ciekawych badań i ekspertyz. W rzeszowskim laboratorium, przeprowadza się z powodzeniem ekspertyzy daktyloskopijne, grafoskopijne i mechaniczne. Ekspertyzy te przyczyniły się do wykrycia sprawców wielu przestępstw.

Najbardziej jednak istotnym momentem w 16-letniej działalności aparatu milicyjnego jest ścisła więź milicji ze społeczeństwem. Przejawia się to w pomocy jaką coraz częściej obywatele niosą milicjantom i w ujawnianiu przestępstw i przestępców. Świadczy o tym wiele faktów. Kierownicy jednostek milicyjnych, dzielnicowi i funkcjonariusze coraz częściej widzą potrzebę utrzymywania stałego kontaktu z obywatelami i vice versa w oczach obywateli coraz bardziej wzrasta ranga funkcjonariusza MO.

Z okazji milicyjnego święta, składamy więc wszystkim milicjantom, podoficerom i oficerom MO województwa rzeszowskiego życzenia dalszych osiągnięć w ich ciężkiej, odpowiedzialnej pracy. Ich praca to przecież bezpieczeństwo i porządek publiczny, to spokojny odpoczynek mieszkańców miast, miasteczek i wsi województwa rzeszowskiego.

(J. W.)

## 16 lat MO

MO partia otoczyła aparat milicyjny troskliwą opieką. Wskazania partii trafiły głęboko do świadomości wszystkich funkcjonariuszy, zespalały wspólną myśl i dążeniem, były i są źródłem wszystkich sukcesów w walce z wrogami Ojczyzny, źródłem hartu bojowego. Pod kierownictwem partii aparat milicyjny w trudnych i ciężkich warunkach początkowego okresu, skutecznie przeciwdziałał zamiarom wroga, stale wzmacniał i cementował milicyjne szeregi.

Toteż dzisiaj, kiedy Milicja Obywatelska obchodzi 16 rocznicę swego istnienia, można mówić o dużych osiągnięciach w dziedzinie zapewnienia porządku publicznego, ładu i spokoju oraz walki z przestępczością gospodarczą i kryminalną. To prawda, że wiele jeszcze jest do zrobienia, ale stały systematyczny wzrost operatywności aparatu milicyjnego stał się faktem bezspornym. Właściwa atmosfera pozwala na prowadzenie skutecznej walki z przestępczością gospodarczą. Znaczącej poprawie uległa organizacja pełnienia służby przez milicjantów mundurowych. U-



**S**TALO się już tradycyjnym zwyczajem, że w dniu urodzin składamy życzenia naszym przyjacielom. Spełniamy go też dzisiaj w związku z 11 rocznicą narodzin sąsiadującego z nami państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ale życzenia, jakie składamy dziś naszym niemieckim przyjacielom zza Odry wykraczają poza zwyczajowe ramy. Pochodzą bowiem od Polaków, dla których powstanie pierwszego w dziejach niemieckiego państwa robotników i chłopów oznaczało kres epoki, waśni, niepokoju i wojen, grozących nam przez wieki od zachodniej granicy. Oznaczało początek ery przyjaźni i współpracy między narodami polskim i niemieckim. Czyż więc szczerze i serdecznie życzeń można mierzyć zwykłą miarą?

Mineło jedenaście lat owocnej, stale pogłębiającej się i rozwijającej współpracy między naszymi państwami we wszystkich dziedzinach. Do rangi symboli tej współpracy urosły zarówno Konin jak i Turów, gdzie przy pomocy NRD rozbudowujemy kopalnię węgla brunatnego, czy Stalinstadt, hutniczy kombinat naszego sąsiada, pracujący i rozwijający się dzięki dostawom polskiego koksu. Podobne przykłady można by mnożyć w każdej dziedzinie — politycznej, gospodarczej, kulturalnej czy naukowej. Ich treść byłaby jednak ta sama — byłyby to przykłady wzajemnej

braterskiej współpracy, res wijkającej się w interesie obu stron.

Republika naszych przyjaciół zaczynała swój rozwój w szczególnie trudnych warunkach. Serce przedwojennego organizmu gospodarczego całych Niemiec znajdowało się za Łabą. Tam skoncentrowały się najbogatsze pokłady najcenniejszych z punktu widzenia gospodarczego surowców. Tam znajdowało się największe skupisko przemysłu ciężkiego. 80 procent produkcji kopalnianej, 85 procent przemysłu metalurgicznego i hutniczego, blisko 70 procent przemysłu budowy maszyn znajdowało się w 1945 r. w Niemczech zachodnich. Start do samodzielnego życia był więc trudny. Tym większą wagę i znaczenie mają osiągnięcia. Spróbujmy je zilustrować.

Produkcja przemysłowa NRD w porównaniu z okresem przedwojennym wzrosła niemal trzykrotnie, co pozwoliło Republice zająć w tej dziedzinie piąte miejsce w Europie — za ZSRR, Anglią, Niemcami zachodnimi i Francją. W produkcji energii elektrycznej przypadającej na głowę ludności NRD jest na trzecim miejscu w Europie i piątym w świecie, w produkcji węgla brunatnego na pierwsze miejsce w świecie, w chemii — drugie miejsce po USA.

Nie chodzi jednak tylko o sukcesy gospodarcze, chociaż i one mają swój

wpływ na pozycję NRD w Europie i świecie. Chodzi o rolę, jaką NRD odgrywa w nowym układzie sił na naszym kontynencie. W okresie kiedy powstawała Niemiecka Republika Demokratyczna, w Niemczech zaznaczyły się dwie sprzeczne tendencje. Jedną re-

w Niemczech tej drugiej tendencji — tworzenia nowych Niemiec i pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Wpływa to z kolei hamującą na siły zachodniemieckiego imperializmu, które odrodziły się za Łabą i wysuwają znów swoje zaborcze żąda-

wie całkowitego i powszechnego rozbrojenia Niemiec w trzech etapach. Memorandum tym donioślejszego, że w Niemczech zachodnich generalnie Bundeswehry już zupełnie jawnie i otwarcie domagają się oddania w ich ręce broni atomowej. Ostatnia deklaracja Rady Państwa NRD podkreśla znów, że jedynie traktat pokojowy z obu częściami Niemiec i utworzenie konfederacji obu państw niemieckich może utworzyć drogę do zjednoczenia Niemiec.

Zachód, zgodnie z tezą bońskiej polityki, nie chce uznać faktu istnienia dwóch państw niemieckich. Co więcej, Bonn wkroczyło ostatecznie znów na drogę wojny gospodarczej z NRD wypowiadając umowę handlową z republiką, jakby tym można było zaszkodzić naszemu sąsiadowi, którego 74 procent obrotów handlu zagranicznego przypada na kraje socjalistyczne. Decyzja NRF co najwyżej potwierdziła tylko tendencje rządu Adenauera do rozbięcia Niemiec. Ale zastanówmy się — czy na dłuższą metę można prowadzić krótkowzroczną i pozbawioną realizmu politykę niedostrzegania NRD, państwa, które uczestniczy w 129 organizacjach międzynarodowych a współpracuje z 180 państwami, które bierze udział w 400 układach międzynarodowych, wreszcie państwa, które uczestniczyło w sesyjce genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych? Dla nas, Polaków,

jasne jest, że im wcześniej nastąpi uznanie tego faktu, jakim w nowym układzie sił w Europie jest istnienie od 11 lat demokratycznego państwa niemieckiego, tym lepiej dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Pokój i bezpieczeństwo świata — w imię tych najważniejszych dla ludzkości obecnie problemów rozwija się też przyjaźń i współpraca między Polską i NRD, złączonymi wspólnymi więzami ideologicznymi. Dzięki powstaniu NRD uzyskaliśmy nie tylko przyjaciela z Odra, który uznał naszą zachodnią granicę za ostateczną i nienaruszalną, ale mamy też pewność, że każda próba agresji ze strony zachodniemieckich militarystów spotkałaby się z oporem już na Łabie. Dzięki powstaniu NRD zyskaliśmy sojusznika w walce z niebezpieczeństwem wojny, który popiera każdą naszą inicjatywę, zmierzającą do likwidacji napięcia międzynarodowego. Z takim wsparciem ze strony NRD spotkała się zarówno nasza propozycja w sprawie strefy bezatomowej w Europie jak i ostatnie propozycje Polski złożone w ONZ, przez Wł. Gomułkę. Widząc też w dalszym rozwoju NRD i wzroście jej siły i znaczenia, dalszy wzrost wpływów sił pokoju w Europie i Niemczech, składamy naszym niemieckim przyjacielom w dniu ich święta narodowego jak najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w walce o pokój i socjalizm.

# Serdeczne pozdrowienia przyjaciółom zza Odry

prezentowana przez mocarstwa zachodnie i reakcyjne siły niemieckie — dążąca do podziału Niemiec. Druga — reprezentowana przez Związek Radziecki i postępowe siły narodu niemieckiego — dążąca do utrzymania jedności Niemiec i budowy na gruzach Rzeszy hitlerowskiej nowego, demokratycznego państwa niemieckiego, bez militarystów, junkrów i monopoli. Dlatego dla nas, Polaków, ma tak wielkie znaczenie umacnianie się i rozwój NRD. Każdy jej krok naprzód w tym kierunku witalny i sympatyczny. Oznacza on bowiem umacnianie się

nia, skierowane głównie przeciwko nam.

Tym goręcej witamy i popieramy wszelkie inicjatywy NRD zmierzające do pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec i do zmniejszenia napięcia w sercu naszego kontynentu. W tym kierunku zmierza też ogłoszony w kwietniu br. narodowy plan niemiecki apelujący o porozumienie się wszystkich Niemców celem ponownego połączenia kraju w jedno demokratyczne i pokój miłujące państwo w drodze niemieckiej konfederacji. Do NRD należy też inicjatywa wystąpienia do ONZ memorandum w spra-

**S**TANOWCZO, nie zdajemy sobie jeszcze całkowicie sprawy ze znaczenia pojęcia nowego układu sił na forum ONZ. Jesteśmy dopiero w trakcie uświadamiania sobie wagi tego zjawiska. Nowym wyrazem zmiennej sytuacji jest przebieg debaty nad projektem rezolucji pięciu państw — prezydentów Ghany, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Indonezji i Jugosławii oraz premiera Indii, Nehru — nawołującej do zorganizowania spotkania Chruszczow — Eisenhower.

Państwa, wysuwające tę propozycję, kierowały się dążeniem do zmniejszenia napięcia międzynarodowego. Ich apel pomijał wprawdzie zasadniczy fakt, że spotkanie takie mogłoby przynieść rezultaty tylko w warunkach odcięcia się USA od agresywnej polityki — której symbolem był lot U-2 i która uznana została przez rząd USA

## CO SŁYCHAĆ W POLITYCE?

### Mniejszość, jakiej nie było w dziejach ONZ

za oficjalną politykę tego mocarstwa — co doprowadziło w rezultacie do storpedowania paryskiej konferencji na najwyższym szczeblu. ZSRR i inne państwa socjalistyczne w pełni doceniły jednak szlachetność intencji, jakimi kierowali się autorzy rezolucji, oraz doniosłość samej idei rozmów mię-

dzy przywódcami dwóch najpotężniejszych mocarstw.

Ideę wysuniętą przez autorów rezolucji pięciu państw przeciwstawiły się mocarstwa zachodnie. Poprawka, jaką zgłosiła do tej rezolucji Australia, pokrywała się w zasadzie z odpowiedzią, jakiej na apel pięciu państw udzielił prezydent Eisenhower. Zrzuciła ona m. in. odpowiedzialność za niepowodzenia paryskich rozmów na najwyższym szczeblu na ZSRR, chcąc wykorzystać szlachetny apel pięciu państw dla „zimnowojennego” posunięcia przeciwko ZSRR. I oto głos całej niemal ONZ podniósł się przeciwko tej próbie. Zapamiętajmy wynik głosowania: 45 głosów — przeciw, 44 głosy — wstrzymujące się i 5 głosów — za.

Tylko 5 głosów — za. Głosy USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady i Australii. Mniejszość, jakiej nie było w dziejach ONZ. To już nie jest izolacja Zachodu wobec państw socjalistycznych i neutralnych, to już nie jest nawet izolacja państw bloku atlantyckiego wobec reszty świata. To coś więcej: izolacja kierowniczych sił paktu atlantyckiego. I zarazem no-

wa nauka o znaczeniu nowego układu sił w ONZ: okazuje się, że w wyniku tego nowego układu sił, przestaje działać nie tylko to, co nazywało się dotąd „solidarnością zachodnią”, ale również solidarność atlantycka zaczyna pękać. I że nowy układ sił w ONZ, to nie tylko arytmetyczna zmiana stosunku głosów w wyniku przyjęcia grupy nowych państw.

To nic, że w wyniku proceduralnych chwytów prozachodniego przewodniczącego Zgromadzenia, Bolanda, na rzecz przeforsowania poprawki zgłoszonej następnie przez Argentynę, autorzy „rezolucji pięciu” wycofali ostatecznie swój apel. Ostrzeżenie zawarte w głosowaniu — większość ONZ przeciwko czołowemu mocarstwu zachodnim — pozostaje w mocy. Takie wyniki głosowania może stać się normą w wypadku przeciwstawień się mocarstw zachodnich jakiegokolwiek popularnej w świecie idei. Jeśli zaś idzie o stanowisko, jakie zajęł w czasie debaty przewodniczący Zgromadzenia, to może ono również przysięść pewne procesy. Np. premier Nehru mówił w swym przemówieniu, wygłoszonym przed kilkoma dniami, że struktura ONZ nie odpowiada nowemu układowi sił, dodając jednocześnie, iż zmiany w tej strukturze powinny być wprowadzane stopniowo. Czy mocarstwa zachodnie mogą mieć dziś pewność, że przedstawiciele państw, które zajęły podobne stanowisko, pozostaną przy określeniu „stopniowo”? WUZ

### Nie pomogła ucieczka...

**OPOLE**  
W dniu 5 bm. lotny patrol MO zauważył w rowie przy ulicy Głeskiej w Opolu ciężko rannego Rocha Mróz, który nie odzyskiwając przytomności zmarł w szpitalu. Szczątki zdruzgotanego roweru, zderzaka samochodowego oraz szyb wskazywały, że wydarzył się tam wypadek samochodowy, którego sprawcą uciekł. Funkcjonariusze MO po ustaleniu, iż rozbite części pochodzą z samochodu „Octavia” rozpoczęli energiczne śledztwo, które szybko przyniosło rezultaty. Samochód znaleziono w Łambinowicach w miejscowym ośrodku zdrowia. Jego właściciel dr Zbigniew Sankiewicz zeznał, że istotnie miał wypadek samochodowy, ale nie widział na szosie czowicka. Lekarz został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. Dr Sankiewicz w toku wstępnego śledztwa przyniósł do wypicia przed wypadkiem alkoholu. Roch Mróz był ojcem trojga dzieci.

### W dniu ich święta

#### Sylwetki przodujących

**St. sierżant Józef Hombek**, pracownik inspektoratu ruchu drogowego MO w Jasle. Jest milicjantem zdyscyplinowanym i dokładnym w swej pracy na drogach województwa rzeszowskiego. Cieszy się dużą sympatią wśród kolegów. Jego praca daje bardzo dobre rezultaty. St. sierż. Hombek uważany jest za jednego z najlepszych inspektorów ruchu drogowego.



**Ppor. Tadeusz Kagan** — komendant posterunku MO w Radomyślu Wielkim (pow. Mielec). Pomimo młodego wieku kierownictwo KW MO powierzyło mu tę odpowiedzialną funkcję. Ppor. Kagan nie zawodził zaufania. Ze swojej pracy wywiązuje się należycie. Świadczy o tym wzrost wykonalności przestępstw na jego terenie. Cieszy się dużym autorytetem u swoich podwładnych i mieszkańców Radomyśla Wielkiego. Jest radnym MRN.

**St. sierżant Antoni Grudzień**, dzielnicowy Komendy Miasta MO w Stalowej Woli. Posiada doskonale rozeznanie swego terenu. Jego podopieczni darzą go dużą sympatią i zaufaniem, zwracając się do niego z wieloma sprawami. St. sierż. Grudzień nigdy nie odmawia swej pomocy. Za wyniki osiągnięte w niełatwej przecież pracy dzielnicowego otrzymał odznakę „wzorowego milicjanta” oraz odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi.



**St. sierż. Mieczysław Wróbel** — milicjant kompanii patrolowej Komendy Miejskiej MO w Rzeszowie. W szeregach MO służy od 1945 r. Szczyci się dobrymi wynikami na odcinku wykrywania przestępstw i wykroczeń. Wielokrotnie był nagradzany. Za wyniki osiągnięte w pracy zawodowej odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.

## Naftowcy wykonali plan 5-letni przed terminem

Oflarna i wydajna praca naftowców woj. rzeszowskiego przyniosła duży sukces. Jak obliczono, przewidziane planem pięcioletnim zadania w zakresie wydobycia ropy wykonali górnicy już 12 września br. Do końca roku ponadplanowo dostarczą rafineriom około 57 tysięcy ton ropy. Kopalnictwo Naftowe w Krośnie zrealizowało także

5-letni plan eksploatacji gazu ziemnego. Od 25 ub. miesiąc surowiec ten wydobywa się na poczet przyszłej 5-letki. Dodatkowa produkcja gazu zamknie się cyfrą 170 mln m sześciu.

Nie miały wpływu na przedterminowe wykonanie założeń planu pięcioletniego miało odkrycie i włączenie do eksploatacji zasobnych złóż ropy i gazu na Przedgórzu i w starym zagłębiu na Podkarpaciu oraz szerokie stosowanie wtórnych metod wydobycia, a zwłaszcza hydraulicznego szczelinowania. (m)

### Romanikat WUML

10. X. 60 r. (poniedziałek) Rok I Wydział Ekonomiczny — seminarium z tematu: „Przedmiot ekonomii politycznej” oraz wykład „Problematyka ontologii i dialektyki”  
Rok II — wykłady: „Model gospodarki socjalistycznej” i „Podstawowe zasady księgowości gospodarczej”. (Zajęcia dla II roku Wydz. Ekon. odbędą się w sali KW PZPR przy ul. Zeromskiego 5).  
11. X. 60 r. (wtorek) Rok I Wydział Histor.-Filozof. — wykład „Ruchy społeczne i walki klasowe epoki feudalizmu” (wybrane zagadnienia) zaś Rok II — wykłady — e. d. „Ruch robotniczy w głównych krajach Europy” oraz „Rady Delegatów Robotniczych i partii polityczne, kształtowanie się państwa burżuazyjnego w latach 1818—1923”.

**Piotr Ruczaj**  
magister praw  
zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.  
Zmarł dnia 6 października 1960 r. przeżywszy lat 54.  
Odśledził od nas przedwcześnie człowieka nieposzlakowanej uczciwości, ofiarny i pracowity, który swoją pracą przyczynił się poważnie do rozwoju Przedsiębiorstwa.  
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

# Polska domaga się należnego miejsca w ONZ dla Chińskiej Republiki Ludowej

## NOWY JORK

**W dniu 6 bm. na nocnym posiedzeniu sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w toku debaty nad sprawą reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ przewodniczący delegacji polskiej Władysław Gomułka wygłosił następujące przemówienie:**

Panie przewodniczący, panowie!

Jestem głęboko przekonany, że nie ma na tej sali ani jednej delegacji, łącznie z delegacją Stanów Zjednoczonych, która nie zdawałaby sobie sprawy z tego, kto faktycznie reprezentuje wielki naród chiński: rząd Chińskiej Republiki Ludowej, czy marionetkowy reżim Czang Kai-szeka.

Fikcja reprezentacji Chin, istniejąca w ONZ od lat 10 pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, jest zawstydającym widowiskiem, podrywającym autorytet ONZ.

Co gorsza, fikcja ta paraliżuje naszą organizację i uniemożliwia rozwiązanie najbardziej palących problemów międzynarodowych.

Chiny stały się członkiem ONZ w jej zaraniu, gdy były jeszcze krajem słabym, nadzwyczaj zacofanym, zrujnowanym przez wiekową eksploatację kolonialną i wieloletnią wojnę, krajem rządzonym przez sprzedajną i zniechęconą przez lud klikę generałów i biurokratów. Cordell Hull, były amerykański sekretarz stanu mówi o tym w swoich pamiętnikach:

„...rząd ten był pod dominacją reakcyjnych grup Kuomintangu, oddanych swoim własnym egoistycznym interesom przeżartych korupcją, mało zdolnych do rządzenia”.

Mimo to, Stany Zjednoczone traktowały wtedy Chin jako kraj godny członkostwa ONZ i członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa.

Dziś, gdy Chiny dawno wyzwolone od kolonializmu, od jarzma feudalnych obszarów i kapitalistycznych koncernów, stały się wielkim mocarstwem socjalistycznym, gdy dzięki wysiłkowi, entuzjazmowi pracy i dyscyplinie setek milionów wyzwolonych ludzi, idą naprzód siedmiomilowym krokiem po drodze współczesnej cywilizacji, gdy zadziwiają świat tempem swego rozwoju ekonomicznego, postępowaniem oświaty i kultury — odmawia się im prawa reprezentacji w ONZ.

Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje uzasadnić swoje absurdalne stanowisko, oskarżając Chińską Republikę Ludową o agresywną i wojowniczą politykę.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych mówił tu, bez przytoczenia źródła, z którego zaczerpnął swoje wiadomości o rzekomych wypowiedziach przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej, iż — cytuję:

„Chiny mogą wytrzymać wojnę wodorową, ponieważ nawet po stracie jakichś 300 mln ludzi, pozostanie im jeszcze jakieś 300 mln ludzi” — przy czym niedwuznacznie sugerował Zgromadzeniu i oskarżał Chińską Republikę Ludową o tendencje wojenne mówiąc, iż — znowu cytuję: „Nie cofa się (ona) nawet przed myślą o wojnie światowej, wojnie najeżonej niebezpieczeństwem bomb jądrowych, jeśli tylko daje ona obietnicę podboju świata przez komunizm”.

Falsz tych oskarżeń jest tak oczywisty, że biją one jak rykoszeta kula całą siłą w oskarżyciela. Nie można przecież traktować delegatów tego Zgromadzenia, jak istoty przybyłe nagle z innych planet, którym delegat amerykański, przeliczając fakty i wymyślając oskarżenia, może dowolnie przedstawiać co się dzieje na naszym ziemskim globie.

Delegat amerykański podobnie jak my wszyscy, wszyscy ludzie na świecie dobrze wie, że Chińska Republika Ludowa nie rozporządza bronią jądrową. Tym środkiem masowej zagłady rozporządza natomiast Stany Zjednoczone. Już ten jeden tylko fakt sprowadza do absurdu oskarżenie Chińskiej Republiki Ludowej, iż myśli ona o agresji, o napastniczej wojnie jądrowej. Ma ona natomiast aż nadto powodów do myślenia o niebezpieczeństwie agresji zagrażającej jej ze strony Stanów Zjednoczonych.

Jest przecież faktem, że Chiny nie okupują ani skrawka ziemi amerykańskiej, natomiast Stany Zjednoczone okupują Tajwan i inne wyspy stanowiące integralną część Chin. Przynależność tych terytoriów do Chin została uznana przez Deklarację Kairską i potwierdzona przez Układ Poczdamski, a nawet przez separatystyczny traktat pokojowy z Japonią, zawarty w roku 1951.

Więc jakim sposobem sprawiedliwe żądania powrotu tych terytoriów do Chińskiej Republiki Ludowej nazywa się agresją? Z jakiego tytułu kwestionuje się prawo Chin do wyzwolenia tych wysp i zjednoczenia swego terytorium?

To, co Stany Zjednoczone czynią od lat dziesięciu w stosunku do Tajwanu i wysp przybrzeżnych jest zatem zbrojną interwencją w sprawę wewnętrzną Chin. Akcja USA narusza prawa suwerennej Chin na ich własnym i bezspornym obszarze, narusza prawo międzynarodowe i własne, dobre i sprawiedliwe zobowiązania międzynarodowe. Akcja ta narusza Kartę Narodów Zjednoczonych.

Jest faktem, że, nie chińska wojenna flota morska znajduje się w pobliżu brzośców Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańska flota od wielu lat krąży w Cieśninie Taiwańskiej i na wodach terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej.

Jest faktem, że to nie chińskie samoloty wojskowe naruszają przestrzeń powietrzną Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańskie samoloty gwałcą prawo międzynarodowe, bezustannie wdierają się nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Calemu światu znane są pogroźki Czang Kai-szeka, że wyładuje on na chińskim kontynencie i rozpocznie wojnę z Chińską Republiką Ludową. Powszechnie wiadomo, kto stoi za Czang Kai-szkiem! Kto stoi za Czang Kai-szkiem? Czang Kai-szek nie utrzymałby się na Tajwanie ani jednego dnia bez pomocy wojskowej Stanów Zjednoczonych.

W tej sytuacji wymyśla się tu oskarżenia o agresywnych zamiarach wojennych Chińskiej Republiki Ludowej, perfidnie przeliczając się rzeczywistość, usiłując wmówić naszemu Zgromadzeniu i światowej opinii publicznej, jako by przywódcy Chińskiej Partii Komunistycznej zdążyli do stworzenia lepszej przyszłości dla narodu przy pomocy bomb jądrowych, których nawet nie posiadają.

Na kogo obliczone są te fałszywe, przekraczające wszelkie precedensy? Czyż nie jest rzeczą aż nadto jasną, że jeśli rzeczywiście przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej mówili o wojnie nuklearnej, w której połowa ludności chińskiej mogłaby utracić życie, to mogli mówić o tym tylko z myślą o uchronieniu swego narodu i całej ludzkości przed

tym niebezpieczeństwem, a więc w kontekście walki o utrwalenie pokoju. Przecież my wszyscy tu o tym mówimy i nie tylko mówimy, lecz także uznajemy, że niebezpieczeństwo to jest rzeczywiste, a nie urojone.

Przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej, podobnie jak przywódcy wszystkich krajów socjalistycznych, stojąc nieugięte na gruncie zachowania i utrwalenia pokoju między narodami świata, wskazują jednocześnie z jakich źródeł wypływały wojny w przeszłości i z jakich źródeł wypływa niebezpieczeństwo wojny w aktualnej sytuacji.

Ci, którzy nie chcą dopuścić Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, unikają jak ognia podjęcia dyskusji na ten temat. Słyszeliśmy tutaj wybrane cytaty z artykułów prasowych Chińskiej Partii Komunistycznej, cytaty, które z pełną świadomością zostały fa-

## Przemówienie Władysława Gomułki w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

szczywie zinterpretowane. Istotą treści artykułu umieszczonego w pekińskim czasopiśmie „Czerwony Sztandar”, na który powoływał się delegat amerykański, jest teza, że zbrodniczym jest imperializm.

Nie mogą obalić tej tezy, delegat Stanów Zjednoczonych posłużył się chwytym, który się u nas nazywa „odwracanie kota ogonem” — mianowicie oskarżył on o imperializm Chińską Republikę Ludową. Z równym powodzeniem można powiedzieć, że Pekin leży nad rzeką Północną.

Innym koronnym dowodem delegata Stanów Zjednoczonych, mającym wykazać rzekomą agresywność polityki Chińskiej Republiki Ludowej, jest oskarżenie, że — gdyby była ona reprezentowana w ONZ — zagrażałaby wolności i niepodległości Konga i całej Afryce.

Kogo delegat USA chce tym śmiesznym wprost oskarżeniem nastraszyć? Narody Afryki, które widzą w Chinach największy przykład walki z kolonializmem, przykład narodu, który kolonializm wykarcał do końca i pokazał wszystkim uciśnionym ludom, że można zrzucić imperialistyczne jarzmo i zbudować własne, niepodległe państwo?

Czy w Afryce są wojska chińskie, kolonie chińskie, plantacje lub koncesje chińskie? Wszystkim wiadomo, że tych przejawów kolonializmu i imperializmu ze strony Chin nie ma ani w Afryce ani gdzie indziej. Natomiast w Afryce są wciąż kolonie brytyjskie i francuskie, są amerykańskie bazy wojskowe. Jest wiele krajów, które uzyskały polityczną niepodległość, lecz nie zdobyły jeszcze suwerenności ekonomicznej, gdyż przeszkadzają im w tym państwa imperialistyczne, zazdrośnie strzegące swych gospodarczych pozycji, dzięki którym mogą dalej eksploatować cudze bogactwa i tania siłę roboczą.

Delegat Stanów Zjednoczonych obraża się, że Chiny krytykują akcję sekretarza generalnego ONZ w Kongo, że dopatrują się ręki imperialistów w manewrach, mających na celu obalenie legalnego rządu tego kraju i przywrócenie kolonializmu w nowej postaci. Czy nie przypomina on sobie, że tu z tej trybuny padały podobne zarzuty ze strony wielu państw, m. in. szeregu państw afrykańskich? Nikomu jednak na myśl nie przyszło, że można zakwestionować prawo reprezentacji w ONZ autorów tych uzasadnionych oskarżeń.

Delegat Stanów Zjednoczonych oskarżał tu Chiny o

rzekomą agresywność wobec Korei. Lepiej nie wracajmy tu do historii wojny koreańskiej, wypadłoby bowiem przypomnieć wiele faktów, obciążających konto Stanów Zjednoczonych, takich choćby, jak groźba prezydenta Trumana użycia bomby atomowej przeciwko Chinom. Pozostaje faktem, że w Korei północnej nie ma ani jednego żołnierza chińskiego, natomiast Korea południowa jest wciąż okupowana przez wojska Stanów Zjednoczonych.

Delegat Stanów Zjednoczonych protestuje przeciwko demonstracjom antyamerykańskim w Chinach. Są to tylko piony tego, co Stany Zjednoczone posiały. Nie ulega wątpliwości, że póki Stany Zjednoczone nie wyzrekną się zimnej wojny przeciwko Chinom, póki nie pogodzi się z istnieniem Chińskiej Republiki Ludowej, z tym, że naród chiński ma prawo wybrać taki ustrój, jaki mu odpowiada, do-

brzojskiego stwierdził, że rząd brytyjski przestał uznawać rząd nacjonalistyczny jako rząd jakiegokolwiek części terytorium chińskiego, de iure i de facto. A jednak rząd ten uznaje do dziś delegację Czang Kai-szeka w ONZ.

Jak można pogodzić to stanowisko z logiką i z prawem? W październiku 1955 roku ówczesny brytyjski minister stanu do spraw zagranicznych twierdził w związku ze sprawą uznania reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ:

„Przyznajemy, że trudno sobie wyobrazić stworzenie normalnych stosunków pokojowych na Dalekim Wschodzie, dopóki sprawa ta nie będzie załatwiona”. Minęło 5 lat, a rząd brytyjski w dalszym ciągu utrzymuje stanowisko, które uniemożliwia normalizację stosunków na Dalekim Wschodzie. Panowie delegaci!

Stany Zjednoczone nie chcą dopuścić Chin Ludowych do ONZ, gdyż oznaczałoby to uszczuplenie ich pozycji w tej organizacji. Chodzi im bowiem o wygranie ONZ jako narzędzia ich polityki zimnej wojny, skierowanej przeciwko państwom socjalistycznym, jako narzędzia w konfliktach między kolonializmem, czy neokolonializmem a interesami narodów, które pragną zwolnić się z wszelkiej zależności.

Nie trzeba zbyt daleko sięgać pamięcią po przykłady, czym, jeśli nie próbą użycia ONZ jako narzędzia zimnej wojny jest choćby wniosek o postawienie na porządek dnia tzw. „zagadnienia” tybetańskiego czy „zagadnienia” węgierskiego, które nie są ani żadnymi zagadnieniami ani nie należą do kompetencji ONZ?

W jakiej roli próbuje się używać ONZ w Kongo, jeśli nie w roli strony i narzędzia w konflikcie pomiędzy narodem i jego legalnym rządem a kolonializmem?

Stanowisko takie nie da się pogodzić z poszanowaniem Karty Narodów Zjednoczonych. Niepowstrzymany bieg historii, który doprowadził do powstania światowego systemu socjalistycznego i obraca w grzyby system kolonialny, musi zmienić również oblicze Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie może ona być wykorzystywana dla celów zimnowojennych. Konstruktywne kierunek prac ONZ leży w interesie wszystkich narodów. Leży szczególnie w interesie państw, które dopiero niedawno wyzwoliły się z zależności kolonialnej.

Czy możliwa jest prawdziwie konstruktywna praca ONZ bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej — wielkiego kraju i wielkiego narodu, wywierającego ogromny wpływ na losy Azji i świata? Czy możliwe jest rozwiązanie jakiegokolwiek bądź kluczowego problemu pokoju i bezpieczeństwa narodów bez udziału Chin w ONZ — w sytuacji, gdy trwa zimna wojna Stanów Zjednoczonych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej?

Największym i najdonioślejszym problemem naszej doby jest problem rozbrojenia. Już przyjęcie zeszłorocznej rezolucji o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu oznaczało de facto konieczność udziału Chin w ONZ. Każdy, kto za tą uchwałą głosował, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że powszechne i całkowite rozbrojenie jest tylko wtedy możliwe, jeśli w układzie rozbrojeniowym wezmą udział wszystkie państwa, szczególnie zaś wszystkie wielkie mocarstwa. Kto sprzeciwia się udziałowi Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ daje dowód, że nie traktuje poważnie sprawy rozbrojenia. Czy Stany Zjednoczone byłyby gotowe podporządkować się układowi rozbrojeniowemu zawartemu bez ich udziału?

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych usiłował wykazać, że nie należy dopuścić Chin do ONZ, gdyż można z nimi negocjować poza ONZ. Stanowisko to prowadzi w prostej linii do wyeliminowania ONZ od udziału w rozwiązywaniu kluczowych problemów międzynarodowych. Oto realne niebezpieczeństwo, na które wystawia naszą organizację nieobecność Chińskiej Republiki Ludowej.

Wbrew głośnym oskarżeniom, wytoczonym tu przeciw Chińskiej Republice Ludowej — jej polityka zagraniczna jest polityką pokoju i opiera się ona na zasadach pokojowego współistnienia tzw. „pancha szila” i dziesięciu zasadach, sformułowanych przez konferencję w Bandungu. Chińska Republika Ludowa była, jak wiadomo, współtwórcą tych zasad, odpowiadających założeniom Karty Narodów Zjednoczonych.

Pokojowe stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej znajduje wyraz w konkretnych posunięciach rządu chińskiego, takich np. jak propozycja zawarcia paktu o nieagresji w rejonie Pacyfiku oraz ustanowienia strefy bezaatomowej na Dalekim Wschodzie.

Chińska Republika Ludowa dąży do pokojowego uregulowania spornych zagadnień z innymi państwami w drodze przyjaznych rokowań. Przykładem tego są układy graniczne z Birma i Nepalem, wizyta premiera Czou En-laia w Nowym Delhi w celu zlikwidowania sporów granicznych z Indiami, rokowania z Indonezją itd.

ONZ, przywracając należne prawa Chińskiej Republice Ludowej, wyjdzie na spotkanie jej pokojowych wysiłków, a zarazem zapewni realizację własnych uchwał mających na celu zapewnienie pokoju i rozwinięcie międzynarodowej współpracy.

Warunkiem skuteczności działania ONZ jest jej uniwersalizm. Zasada uniwersalizmu może być jednakże podstawą działalności wszystkich organizacji międzynarodowych, afiliowanych przy ONZ, a pracujących w takich dziedzinach, jak praca, zdrowie, wyżywienie, komunikacja, kultura i nauka.

Póki w ONZ nieobecna jest Chińska Republika Ludowa — póty zasada uniwersalizmu ONZ pozostanie frazesem.

Zasada uniwersalizmu wymaga również przyjęcia do ONZ Mongolskiej Republiki Ludowej.

Sprawa ta pozostaje od lat nie załatwiona. A przecież chodzi o kraj i naród którego reprezentanci już dawno powinni się znaleźć w naszym gronie. Czas więc najwyższy, by położyć kres tej niemożliwej sytuacji.

Jeśli się chce, aby nasza organizacja była rzeczywiście organizacją wszystkich narodów, służącą interesom wszystkich narodów, a przede wszystkim ich głównej, wspólnej sprawie — pokojowi i konstruktywnej współpracy wszystkich państw, trzeba wreszcie przeciąć absurdalną i szkodliwą sytuację w sprawie reprezentacji Chin w ONZ.

Pozytywna decyzja w tej sprawie ma, jak wykazaliśmy, olbrzymią doniosłość dla losów ONZ, dla sprawy pokoju.

Delegacje tu obecne, rządy tu reprezentowane muszą sobie zdawać w pełni sprawę z tego, że ci, którzy ulegną presji i znowu nie dopuszczą Chin do ONZ, wezmą na siebie ciężką odpowiedzialność za kontynuowanie polityki, która paraliżuje wysiłki Narodów Zjednoczonych.

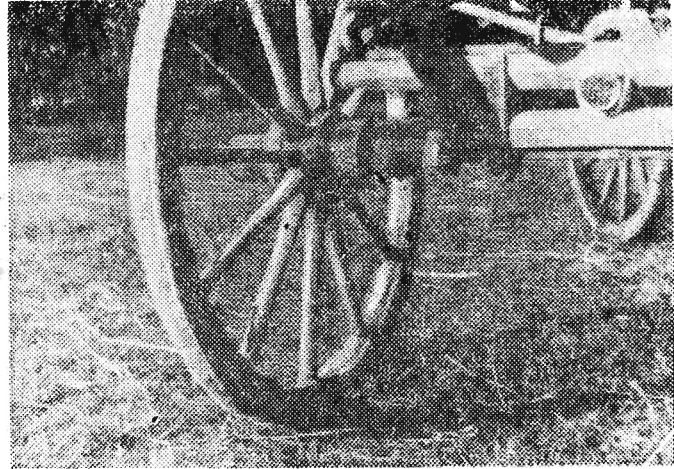
Polska wypowiada się za natychmiastowym przyznaniem Chińskiej Republice Ludowej — jedynej i prawdziwej reprezentantce wielkiego narodu chińskiego, należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych.



# LPZ — czy piąte koło u wozu

W zasadzie to znamy ich wszyscy. Często spotykamy ich na ulicach miast, na wiejskich drogach, gdzie uczą się maszerować z żołnierską piesenką na ustach. Ot, mówimy: młodzi chłopcy bawia się w wojsko. Czy tylko?

O LPZ — każdy mógłby coś powiedzieć. Że uczy młodzież strzelać, prowadzi różne imprezy sportowe i jeszcze coś tam. Często jednak usłyszeć można zdanie, że właściwie to wszystko mogą robić LZS czy koła ZMW. Odmawiający miejsca, już nie tyle pod słońcem, co w społecznym życiu — organizacji LPZ, twierdzą, że jedynie prowadzenie szkolenia wojskowego nie pozwala nazwać tej organizacji piątym kołem u wozu. Czy aby mają rację — odpowiedzcie sami.



### POZWÓLCIE PRZEDSTAWIĆ

W STATUCIE LPZ czytamy: „Stowarzyszenie — Liga Przyjaciół Żołnierza jest patriotyczną masową organizacją społeczną, stawiającą sobie za cel umacnianie więzi narodu z Wojskiem Polskim i przysposabianie ludności, zwłaszcza młodzieży do obrony kraju”.

Realizacja jedynie tego zadania przesądza już o społecznej użyteczności tej organizacji.

Działalność LPZ to nie tylko dostarczanie wiedzy o woj-

sku. Rozwija ona działalność techniczno-szkoleniową zarówno wśród młodzieży, jak i szerszych kręgów społeczeństwa cywilnego. Stwarza to możliwość uzyskania bądź poszerzenia wykształcenia technicznego. Świadczy o tym chociażby taki przykład, że w organizacjach LPZ w 1959—1960 roku około 210 tys. osób zdobyło umiejętność prowadzenia samochodu czy motocykla. Do tego dorzucić trzeba działalność artystyczną, wychowanie fizyczne i sport.

Zapyta ktoś — Jakim dorobkiem w naszym województwie może się wykazać ta organizacja?

Pozwólcie, że przytoczę kilka liczb. W województwie naszym istnieje 1.270 kół LPZ w zakładach pracy, szkołach i we wsiach. Skupiają one 55.840 członków, a więc ludzi, którzy mają zamiar prowadzić

jakąś społeczną działalność. Oprócz tego, pracuje wiele klubów specjalistycznych, skupiających miłośników różnych dziedzin. 16 klubów motorowych, 14 ogólnowojskowych, 6 łączności, 5 wodnych i 10 modelarni — to chyba coś mówi.

A dorobek? Owszem — jest i to niemały. Trudno oczywiście wymierzyć, czy wyliczyć zasługi z tytułu zainteresowania młodych ludzi sportem motorowym, konstruowaniem modeli, czy nawiązywaniem międzynarodowych kontaktów w eterze. Nie jest chyba do odrzucenia fakt, że osiągnięcia modelarzy z Łąki pod Rzeszowem wzbudziły zainteresowania aż... w Mediolanie.

Są jednak i inne fakty. Bardzo konkretne, mówiące o zdobyciu w LPZ-owskich kółkach, przez wielu młodych ludzi — zawodu.

W okresie ostatnich 15 lat — w radioklubach LPZ przeszkolono na kursach radiooperatorów, radiomechaników, telefonistów, elektro i radio-minimum ok. 6 tys. osób. Na kursach motocyklowych, samochodowych, traktorowych, umiejętności ich prowadzenia i obsługi zdobyło ok. 33 tys. osób, w tym 1.600 kierowców zawodowych.

Nie sposób wymienić wszystkich imprez sportowych, zawodów, rajdów motocyklowych organizowanych przez LPZ. Zimowe Zawody Walterowskie, czy Zawody Kościuszkowskie — to naprawdę masowe imprezy. W tym roku w Zawodach Kościuszkowskich wzięło udział 16.034 osób, w tym, co zasługuje na szczególną uwagę — 8.568 osób z terenu wsi.

### LPZ — W ZASIĘGU KOGUCIEGO PIANIA

PODJĘCIE przez rzeszowską organizację LPZ wielkiego „natarcia” na wieś — jest szczególnie cenne. 15 tys. członków zorganizowanych w 522 kołach — to wielka szansa na uratowanie „wiejskich plotów”. Przyciągnięcie i zaangażowanie w pracę kół LPZ na wsi — znacznej ilości młodzieży, w dużym stopniu zmniejsza zastępy młodych ludzi podpierających ploty z braku innego zajęcia.

Zainteresowanie kół wiejskich LPZ nie tylko problematyką szkoleniowo-sportową, charakterystyczną głównie dla LPZ, ale, włączenie kół wiejskich do całości zadań politycznych i gospodarczych danego środowiska wiejskiego — to już coś nowego. Udział w budowie dróg, świetlic, szkół, sadzeniu drzew itp. — to na-

prawdę piękna karta historii tej organizacji.

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że LPZ jest często pionierem wiedzy technicznej na wsi. Chociażby przykład Komborni. Podkarpacki Radioklub LPZ wspólnie z Zakładami Sieci Elektrycznej, na prowadzonym przez koło LPZ kursie elektrominimum, zorganizował szkolenie z zakresu eksploatacji aparatury i silników elektrycznych. 54 uczestników tego kursu uzyskało uprawnienia obsługi przenośnych urządzeń elektrycznych, w tym 21 osób, do obsługi stałych własnych urządzeń elektrycznych.

Na wsi z każdym rokiem przybywa elektrycznego sprzętu, przybywa żarówek LPZ — podjął trud uczenia chłopów jak je „zapalać”. Właśnie LPZ — jak podkreślał to na naradzie aktywów wiejskiego prezesa ZW LPZ ppłk Henryk Makara — chce uczyć wszystkich, by dopomóc w zamajaniu niu chłopów z obsługą wielu skomplikowanych urządzeń i maszyn, których ilość na wsi zwiększa każdy dzień.

Na poparcie stwierdzenia, że koła LPZ w wielu wsiach zdobyły sobie autorytet i uznanie — przytoczyć można wiele przykładów. Koło LPZ w Matysówce pow. Rzeszów za

swą ożywioną pracą kulturalno-oświatową (świetlica, zespół artystyczny) i udział w budowie dróg, domu ludowego — zdobyło sobie uznanie miejscowych władz i społeczeństwa. Sesja wyjazdowa zorganizowana w Matysówce przez GRN poświęciła swe obrady ocenie pracy koła LPZ.

Nie brak kół, jak chociażby w Szczawnem pow. Sanok, które kierują całością pracy kulturalno-oświatowej gromady. LPZ-owcy w Szczawnem, przez dobrze wyposażoną świetlicę, czytelnik, prowadzą własny (czynny codziennie) radiowęzeł, a zespół artystyczny tego koła objeżdża ze swym programem wszystkie okolice gromady.

Dziesiątki wyremontowanych przez koła LPZ świetlic tętni życiem (pracując w tej chwili na rzeszowskiej wsi 42 zespoły artystyczne LPZ). Walnie przyczyniają się one do wypędzenia z chałup kwaśnej nudy. I znów można tu wymienić koła LPZ w Wesołem powiat Brzozów, Handziłowce pow. Łańcut, Świečanach pow. Jasło i wiele innych.

Wydaje mi się, iż starczy tych przykładów, by udowodnić, że nazywanie LPZ piątym kołem u wozu — mijają się z prawdą.

JÓZEF KIELB



LPZ-towcy pokonują skażony teren.

### Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Wylegu Drobiu w Rzeszowie OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie w Mielcu w 1961 r. niżej wymienionych robót elektrycznych:

- 1) Wykonanie linii kablowej WN (długość 860 m)
- 2) Wykonanie wolnostojącej stacji transformatorowej 6/0,4 do 400 KVA.

Składanie ofert do dnia 20. X. 1960 r.  
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 25. X. 1960 r. o godz. 10

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i przedsiębiorstwa prywatne.  
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.  
Dokumentacja znajduje się do wglądu w biurze Przedsiębiorstwa.  
K-1940

### WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w MIELCU

#### zatrudni natychmiast

60 ŚLUSARZY, 40 TÓKARZY, 30 PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych jako pomocników palacza (w okresie przewidzianym ogrzewanie tj. od 15 X 1960 r. do 15. IV. 1961 r.). PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych przyjmujemy do pracy tylko z powiatu mieleckiego.

Ponadto zatrudnimy na stałe 3 PALACZY z uprawnieniami do obsługi kotłów niskoprężnych Fachowcom zapewniamy mieszkanie hotelowe.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Oferty prosimy kierować pod adresem: WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W MIELCU — DZIAŁ PRACY.  
K-1945/3

### Kierowców samochodów ciężarowych i autobusowych

z I i II kategorią prawa jazdy zatrudni niezwłocznie

#### Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział w Oświęcimiu

ul. Więźniów Oświęcimia.

Wynagrodzenie miesięczne — do uzgodnienia na miejscu. Istnieje możliwość zakwaterowania zamiejscowych. Zgłoszenia osobiste przyjmuje DZIAŁ EKONOMICZNY PKS w Oświęcimiu.  
K-1946/2

### Zestawickie Zakłady Ceramiki Budowlanej

Kraków — Nowa Huta

#### sprzedają bez ograniczenia

każdą ilość CEGŁY pełnej gat. I/II, kl. 75 i 100 przedsiębiorstwem państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym, loco rampa.

Dla odbiorców pozamiejscowych możliwość wysyłki wagonowej. Wszelkich informacji udziela Dział Zhytu — tel. 418-05, 423-32.  
K-1876/3

### OGŁOSZENIE ZJEDNOCZENIE ZAPLECZA TECHNICZNEGO MOTORYZACJI WARSZAWA, ul. Stalingradzka 42, tel. 11-12-01, wewnętrzny 131 zawiadania

W związku z organizacją branży obsługi i napraw pojazdów mechanicznych, Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji jako Zjednoczenie wiodące zgodnie z Uchwałami Rady Ministrów Nr 280/59 z dnia 2. VII 1959 r., 462/59 z dnia 26. XI. 1959 r. i 195/60 z dnia 9. VI. 1960 r., w celu koordynacji napraw głównych samochodów i silników, prosi wszystkie upoważnione Instytucje i Przedsiębiorstwa, które do dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie mają podpisanych wiązań umów na naprawy główne samochodów lub silników o nadesłanie 2 egz. formalnych zamówień na wykonanie takowych w roku 1961 do Wydziału Koordynacji — Zjednoczenia Zaplecza Technicznego Motoryzacji, Warszawa, ul. Stalingradzka nr 42, tel. 11-12-01, wewn. 131. Zamówienia te powinny być nadesłane do dnia 31. X. 1960 r.

W przypadku otrzymania przez Zjednoczenie zamówienia lub zamówień w terminie późniejszym, Zjednoczenie nie będzie mogło objąć koordynację potrzeb wykonania napraw głównych dla danego użytkownika.  
K-1944/2

### RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

#### ogłasza dodatkowe WPISY

do klas pierwszych ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH w STALOWEJ WOLI. Nauka obejmuje program dwuletni, o kierunkach:

- 1) betoniarz — zbrojarz,
- 2) cieśla budowlany,

z możliwością nauki w trzecim roku w zakresie montażu hal z ciężkich elementów prefabrykowanych. Do szkoły może być przyjęta młodzież męska, która ukończyła 7 klas szkoły podstawowej, w wieku od 16 do 18 lat.

Młodzież otrzymuje miesięczne wynagrodzenie do 500 zł. Przy szkole znajduje się bezpłatny internat oraz stołówka, w której całonocne utrzymanie opłacają uczniowie w kwocie około 400 zł.

Uczniowie są równocześnie pracownikami przedsiębiorstwa, otrzymują urlopy wypoczynkowe i korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej.

Podania należy przysyłać pod adresem szkoły w Stalowej Woli, ul. Wandy Wasilewskiej.

Do podania należy dołączyć:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys
- 2) odpis świadectwa ukończonej 7 klasy
- 3) wyciąg z aktu urodzenia
- 4) pisemne wyrażenie zgody rodziców na odbywanie nauki.

K-1948/2

### Pracownicy poszukiwani

TECHNIKA o specjalności „wodociąg i kanalizacja” na stanowisko technika wod.-kan. przy wodociągach miejskich w Debicy z dniem 1 listopada 1960 r. zatrudni MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ w DEBICY. Warunki pracy i płacy — do omówienia na miejscu. Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w MPGN Debica, ul. Rzeszowska 12, II piętro — do dnia 20 października 1960 r.  
K-1942

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO od dnia 1 grudnia 1960 r. zatrudni Nadleśnictwo Babule p. Padew Narodowa, pow. Mielec. WYMAGANE warunki: wyższe wykształcenie ekonomiczne i 2 lata praktyki, względnie średnie wykształcenie i 4 lata praktyki. Warunki pracy i płacy — do omówienia na miejscu.  
K-1930/3

CIEŚLI, MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni w dobrych warunkach ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY nr 1 „Centrum” PGB im. Lenina. Praca w okolicy Dł. Zamiejscowych bezpłatny hotel robotniczy i stołówka (obiady z 6). Zgłaszać się należy na budowie Cementowni Nowa Huta. Dojazd tramwajem nr 15 — wysiadać na ostatnim przystanku.  
K-1914/5

KWALIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW INSTALATORÓW posiadających dyplomy czeladnicze lub mistrzowskie i trzyletnią praktykę w budownictwie — na stanowiska brygadzystów wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie zatrudni NATYCHMIAST MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Gorlicach, ul. Korczaka 9. Warunki pracy i płacy — do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.  
K-1943/2

TRZECH PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do ekipy za i wyładunkowej oraz TRZECH PIEKARZY przyjmie do pracy natychmiast GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” w Medyce. Warunki pracy i płacy — do omówienia na miejscu.  
K-1941/1

Zatrudnimy natychmiast: KIEROWNIKA ROBÓT WIERTNICZYCH (studziennych). Wymagane wykształcenie minimum średnie i uprawnienia na prowadzenie w/w robót oraz przyjmujemy POMOCNIKÓW SZYBOWYCH. Oferty prosimy kierować na adres: Przedsiębiorstwo Studziennie-Dokumentacyjne, Warszawa, ul. Młynarska 46. Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.  
K-1921/1

### KIEROWNICTWO GOSPODARSTWA PGR SIEDLIKA

#### OGŁASZA PRZETARG I, II i III

na sprzedaż 5 KONI ROBOCZYCH w wieku od 5 do 10 lat. Przetarg I, II i III odbędzie się tego samego dnia tj. 13 października 1960 r. o godz. 10, w Gospodarstwie PGR—Siedlika. Cena wywoławcza zostaje ustalona na 5 000.— zł za poszczególne konie.  
K-1947/1

### Ogłoszenia drobne

#### Sprzedaż

SPRZEDAM tanio 8 ha ziemi wraz z budynkami. Walczewski, Bernardowo, poczta Mazowsze, pow. Lipno, woj. Bydgoszcz.  
PG-1333/1

PARCELE budowlaną — Rzeszów Słocina (Osiedle) — sprzedam. Wiadomość: Broda, Rzeszów, Rejtana 1a, m. 1.  
G-1439

SPRZEDAM parcelę koło Elektrowni w Rzeszowie — Staroniewie 54 — Miasiek Tadeusz.  
G-1437

SPRZEDAM gospodarstwo o pow. 90 ha z budynkami i zasiewami ozimymi w pow. łezewskim. Wia domość: Jan Grubba, Gdynia, Starowiejska 58/4.  
K-1925

DMUCHAWY do organów kościelnych, ekshaustory, wentylatory, dostarcza Jaskiewicz, Kraków, Podgórska 10, tel. 568-37.  
K-1929/2

SKRADZIONO dowód osobisty wydany przez Powiatową Komendę Milicji Obywatelskiej w Brzesku, książeczkę wojskową wydaną przez WKR w Bochni na nazwisko: Kubała Stanisław, zamieszkały na stałe w Jadownikach nr 322 k/Brzeska.  
Pg-1334

#### Kupno

KUPIĘ w Krośnie lub okolicy dom jedno lub dwuradzienny (stan surowy lub wykonany) ewentualnie parcelę budowlaną tamże. Oferty: Kubit, Krosno, Głó wianka 239.  
Pg-1328

#### Praca

PILNIE poszukuję gosposi do rodziny z trzyletnim dzieckiem. Rzeszów, Staszica 27/28.  
G-1440

#### Zguby

ZGUBIONO dowód rejestracyjny RF-7020 („Jawa”) wydany przez Prezydium PRN — Łańcut.  
G-1445/1

ZGUBIONO wkładkę z pozwolenia kategorii motocyklowej nr 0626/58, wydane przez Prezydium PRN w Sanoku.  
Pg-1330

CHUZASTEK Władysław, urodzony 18. XI. 1928 r. w Rusinowie Starym, pow. Kolbuszowa zgubił świadectwo ukończenia Publicznej Szkoły Zawodowej w Tarnobrzegu.  
Pg-1332/1

ZYWIĘC Ryszard zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Kolbuszowej.  
G-1438

#### Podziękowania

LEKARZOWI Oddziału Wewnętrznej Szpitala MSW w Rzeszowie dr Stefanowi CYRANKOWI za właściwe rozpoznanie choroby i skuteczne leczenie oraz Siostrze i Salowym za troskliwą opiekę — gorące podziękowanie składają wdzięczni pacjenci: Edward STA NISZEWSKI, Teodor JASZCZUK, Leopold WAŁĘGA.  
G-1441

ORDYNATOROWI Szpitala Miejskiego w Przemysłu dr Goczałowi, doktorom Świątnickiemu, Stawarzowi i Pawlikowi, a także siostrze składam serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie ciężkiej operacji, za opiekę — wdzięczny pacjent Głota Bolesław.  
Pg-1329/1

#### Różne

ZA DŁUGI i zobowiązania zony Krzaka Janiny nie odpowiada mąż Krzak Franciszek.  
Pg-1331

FUTRA: przeróbki, reperacje, czyśczenie. Renowacja futer baranich. Pracownia kuśnierska „LUCYNA”, Kraków, Długa 9.  
K-1913/5

GARBUBA, farbuję i uszlachetniam skóry bawienne, nutili, królicze, lisie, norek itp. Czyżowski Michał i S-ka, Rzeszów, ul. Sienkiewicza 22.  
G-1408/4





Piątek

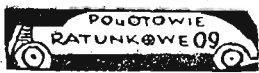
7

października 1960 r.



NOCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 8
ul. Czackiego 2
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 56



Postój taksówek: tel. 31-50



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
Dzikusy — godz. 19



ZORZA (ul. 3 Maja) —
Krzyżacy (panor. pol. 1. 12)
godz. 9, 12.15, 16, 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Towarzysze Broni
(fr. 1. 12)
godz. 17 i 19.30

SWIT (ul. Łągowicza) —
Życie nie przebacza
(rum. 1. 18)
godz. 17 i 19

APOLLO (Stare Miasto) —
Mezczyzna w spodniach
(wł. 1. 12)
godz. 16.30 i 18.30

PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) —
Chcę być gwiazdą
(fr. 1. 16)
godz. 17 i 19

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 7.35 12.10
Wiadomości: 6.00 7.00 8.00
9.00 12.04 16.00 23.00
9.05 „Fala 58” 9.20 Koncert

PROGRAM II

Program dnia: 7.20 11.50
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.04 16.00 19.00 21.00 23.50
9.40 Utwory organowe 10.30

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR.
9.40 „Dwa lata pracy Towarzystwa im. M. Konopnickiej”

Z myślą o zapasach zimowych
Warzywa w sprzedaży półhurtowej

Rzeszowska Spółdzielnia Ogrodnicza rozprowadziła już zgromadzone zapasy ziemniaków i obecnie prowadzi tyko półhurtową sprzedaż warzyw. Ceny w sprzedaży półhurtowej są niższe o 10 proc. od cen warzyw w sprzedaży detalicznej... A więc bardzo korzystne dla rodzin, które przygotowują zapasy na zimę.

Wszystkich zainteresowanych tym problemem odsyłamy do Hurtowni Rzeszowskiej Spółdzielni Ogrodniczej gdzie będą mogli nabyć większe ilości warzyw takich jak: marchew, buraki, kapusta, cebula oraz jarzyn tzw. smakowych (piestruska, seler itp.).

Warto zaznaczyć, że Rzeszowska Spółdzielnia Ogrodnicza zgromadziła na zimowe zaopatrzenie mieszkańców naszego miasta dość znaczne ilości warzyw. A to: 50 ton marchwi, 30 ton buraków, 60 ton cebuli. Kapusty świeżej jest tam również pod dostatkiem, na zapasy zimowe zaś przygotowano 20 ton.

Brawo „Młodzi“!

Wkrótce odbędzie się w Rzeszowie — Wojewódzki Zjazd Delegatów WZSP. Będzie to dużej miary wydarzenie w życiu spółdzielczości pracy działającej w Rzeszowskiem.

Pracownicy Spółdzielni Tapicerów „Młodzi“ w Rzeszowie podjęli w związku z tym cenne zobowiązanie produkcyjne. Postanowiono m. in. do 20 listopada br. wykonać zadania na 1960 rok i dać dodatkową produkcję wartości 850 tys. zło tych.

Tego jeszcze nie było

Szyjemy na raty

Wywieszono tabliczki na drzwiach punktów krawieckich rzeszowskiej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Odzieżowej — Szyjemy na raty — zaciekawiają niejednego. Rozszyfrowujemy więc tę zagadkę, wyjaśniając na czym ta cała innowacja polega. Otóż po podpisaniu w sierpniu umowy z ORS Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Odzieżowej wprowadziła szycie garderoby na raty. Rzecz cała wygląda mniej więcej tak, jak przy zakupie na raty mebli, konfekcji czy innych towarów. Z tą oczywiście różnicą, że tu klient obstawia garnitur, płaszcz czy coś innego. Uduje się

wówczas do ORS, gdzie załatwia zwykle (znane nam) for malności „ratalne”. Na wstępnie wpłaca minimum 10 proc. ogólnej sumy zamówionej garderoby, a później systematycznie raty — nie mniejsze niż 200 złotych. Udogodnienie to ma jeszcze tę dobrą stronę że zamówiony np. garnitur czy kostium musi być zrobiony w ciągu miesiąca, do tego zobowiązuje bowiem zakład asygnowana ORS.

Innowacja ta widać przypadła do gustu rzeszowianom. W czterech punktach krawieckich Rz. S. P. B. O. a to przy ul. Mariana Buczka, Matejki, Grunwaldzkiej i Mickiewicza notuje się już pewne ożywienie. A miesiąc wstąpienia spółdzielni zamknęła cyfrą kilkudziesięciu zamówień szycia na raty.

„Matka i kurtzana” w wykonaniu artystów scen krakowskich

W najbliższy poniedziałek tj. 10 października br. w Teatrze Państwowym im. W. Sienkiewicza w Rzeszowie odbędzie się przedstawienie sztuki Adama Grzymały-Siedleckiego pt. „Matka i kurtzana”. Będzie to sztuka grana przez aktorów scen krakowskich z udziałem świetnej Marii Malickiej. Zespół aktorów scen krakowskich został zawroczony do Rzeszowa przez Wojewódzką Agencję Imprez Artystycznych. Artyści wystąpią dwukrotnie w tym samym dniu tj. o godz. 17 i 19.30.

Dlaczego?

Trudno jest zaiste znaleźć odpowiedź na pytanie dlaczego w rzeszowskich sklepach brakuje od dłuższego czasu — maki kartoflanej? A tymczasem sezon owocowy w pełni. Wszelkie sypy owocowe są nadal mile widziane na naszych stołach — do nich m. in. potrzebna jest mąka kartoflana... el.

Śladem naszej krytyki

Choć wyjaśnienia nadesłane nam w związku z krytyką prasową przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Rzeszowie mogą rodzić przekonanie, że zauważone braki zostaną usunięte, wynika to z treści postanowień, to jednak nauce doświadczeniem nastrojeni jesteśmy raczej miernorowo.

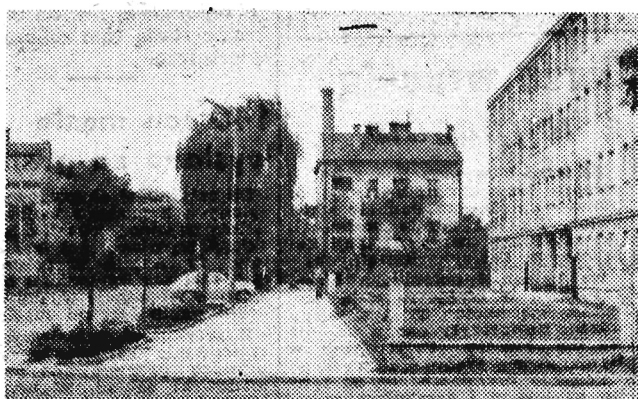
Tyczy to zwłaszcza odpowiedzi związanej z brakiem w sprzedaży jednokilogramowych chlebów. Tyle razy zapewniano nas, że będą już w sprzedaży... po kilku tygodniach sprawa wracała na stare tory. Tym razem odwołując fakt nadesłania ponownego zapewnienia w tej sprawie — pilnie śledzić będziemy jego wykonanie.

PSS zawiadomiam nas równocześnie, że winnych nieprzebrzegania przepisów, co spowodowało m. in. sprzedaż pieczywa z różnymi „dodatkami” — ukarano. el

Dziś turniej brydżowy w Klubie Łączności

Dzisiaj, tj. 7 bm. w sali Klubu Łączności przy ul. Moniuszki w Rzeszowie zostanie rozegrany kolejny turniej brydżowy parami. W ub. tygodniu w inauguracyjnym turnieju pierwsze 3 miejsca zdobyły następujące pary:

- 1) Merklinger — Radyniak (WDK) — 95 pkt.
2) Kmieciś — Kozłowicz (Budowlani) — 94 pkt.
3) Piskor — Zieliński (WDK) — 86 pkt.
Początek o godz. 17.
Dla sympatyków brydża — wstęp wolny.



Ulica 22 Lipca należy do najczystszych w Rzeszowie.

Foto: M. Kopec

Spacerkiem po Rzeszowie

\* WYGLĄD MUSI BYĆ \* KONCENTRATY NIE TYLKO DLA „DZIKUSÓW” \* ABY BEZ „CHŁOPCA OD RZESZOWA” \* WINOGRONA IMPORTOWE CZY... OGRÓDKOWE.

Do Rzeszowa nadal zdążają wycieczki ze wszystkich części województwa. Film „Krzyżacy” ciągnie się magnetycznie do kina „Zorza”. Nie można powiedzieć, by niezbędna skądinąd budowa kolektora, prowadzona przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji — która przeszła obecnie szerokim i głębokim frontem od ulicy Grunwaldzkiej do Kościuszki — robiła na przyjezdnych zachwycające wrażenie. Tym bardziej nie tyle dla przyjezdnych ile dla nas samych, tu żyjących i pracujących dbać musimy o schludny i czysty wygląd całej reszty naszej stolicy województwa. Więc budowa budowa, ale równocześnie z okolicznych ulic trzeba energicznie usuwać śmieci i papiery. Warto się również zastanowić, czy przy notorycznych prawie deszczach i wiatrach, warto zarzucać miasto ulotkami ze samochodu. Papier wpada w błoto i nie zawsze dociera do przechodni, natomiast reklama w radiowozu podkreślona żywym słowem i wesolą muzyką na pewno działa bardziej przekonująco. Rzeszowowi świetnie zresztą zrobiły niedzielną „alarmy”, zakończone obfitym polaniem jeźni na przelotowych ulicach. Taka kąpiel dla miasta to prawdziwe zdrowie dla jego mieszkańców. Sami mieszkańcy zresztą też dbają o swą kondycję ile mogą, czego dowodem są tegie zakupy tzw. produktów spożywczych. Wystarczyło obejrzeć na sze sklepy w piątek, sobotę, a także i w niedzielę do południa. Obok produktów naturalnych coraz większą popularność zdobywają sobie koncentraty, których sporo jest w sprzedaży. Choć nie tyle ile potrzeba. A tym czasem wyborny krupnik, smakowity rosół z drobiu, czy też aromatyczny sos grzybowy smakuje nie tylko sympatycznym bohaterom „Dzikusów” Michałkowa, których oglądamy na scenie rzeszowskiego teatru. „Dzikusy” cieszą się wielkim powodzeniem. Z racji swego 15-lecia zespół aktorski i techniczny teatru jest pod szczególnym ostrzałem życzliwości i serdeczności społeczeństwa. — Niedawno odbyła się konferencja prasowa w sprawie działalności rzeszowskiej „Estrady”, która na tzw. nowym etapie obicuje estradowe uczyły dla miłośników lepszej muzy. Nawet podwielozorki taneczne z programem w lokalach gastronomicznych będą się odbywały, czego jakoś nie może dotekać się młodzież w Rzeszowie od kilkunastu lat. Ale chyba słusznie jeden z uczestników tej konferencji, słysząc o zamiarach stworzenia lokalnego rzeszowskiego programu artystycznego zaklinał (ze łzami w oczach nieomal), by nie rozpoczynano go aby od wstępu filuternego rzeszowianka, z pieśnią „Jestem chłopak od Rzeszowa, ojciec umarł, matka...” itd. i żeby oszczędzono słuchaczom wokalnych zapewnień z typu: ja nie pójdę w pole orać — bo to wszystko oklepane, przeżyte i raczej już nie bawi. — Nie byłoby kompletnego spacerku, gdybyśmy nie zanotowali, że byli w Rzeszowie przez dwa, trzy dni winogrona z importu. Później nastąpiła szprerwa, potem znowu był winogronowy dzień. Ku pocieszeniu amatorów winogronowych smaków na dłuższą metę, a przede wszystkim dzieci, które te owoce szczególnie lubią można dodać, iż na straganach w rynku są codziennie tak piękne winogrona z podmiejskich ogródków, że gdybyście je zobaczyli w „Delikatessach” czy też w innym sklepie, nie wpadłoby wam do głowy, że są to winogrona... od Rzeszowa.

KATARZYNA KTOZACZ

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

O mistrzostwo lig lekkoatletycznych

W najbliższą sobotę i niedzielę 8 i 9 bm. lekkoatleci masowo wyjadą na boiska. W Warszawie, Katowicach, Wrocławiu, Bydgoszczy, Olsztynie, Krakowie, Lublinie i Gliwicach odbędą się sześciomecze o mistrzostwo I i II ligi lekkoatletycznej oraz o wejście do II ligi. Na starcie staną 54 zespoły. Około 2.000 najlepszych zawodników i zawodniczek weźmie udział w zawodach.

Będzie to godne zakończenie tegorocznego sezonu. Sądząc na podstawie ostatnich startów oraz meczu z Niemcami, nasza czołówka utrzymuje się w dobrej formie. Choć Olimpiada zakończyła się, większość osiąga świetne wyniki. Podczas zawodów ligowych możemy więc oczekiwać wartościowych rezultatów. Tylko kilku biegaczy, którzy mają z sobą ciężki mecz z NRF nie staną na starcie. Kluby przywiązują do ligi lekkoatletycznej duże znaczenie. Przed tą imprezą nastąpiła ogólna mobilizacja sił w sekcjach. Regulamin lig przewiduje, że punktowane są wyniki według tabel wielobojowych, a nie zajęte miejsca. Lekkoatleci walczyć więc będą nie tylko o zwycięstwa, ale o każdy centymetr i ułamek sekundy.

Najciekawsze pojedynki zostaną rozegrane na stadionie warszawskiej Legii, gdzie 6 najlepszych drużyn będzie walczyło o tytuł mistrza Polski.

KATOWICE (grupa spadkowa) — Baildon, Lechia Gdańsk, AZS Warszawa, Warta Poznań, Wawel Kraków, AZS Szczecin.
II LIGA
WROCLAW — (finał) Czarni Wrocław, Społem Łódź, Olsza Kraków, Pogoń Szczecin, Lotnik Warszawa, Olimpia Poznań.
BYDGOSZCZ — Budowlani Bydgoszcz, Sparta Warszawa, Gwardia Warszawa, Bałtyk Gdynia, AZS Gdańsk, Gwardia Olsztyn.

OLSZTYN (płn. grupa spadkowa) — AZS Olsztyn, Skra Warszawa, Iskra Białogard, Jagiellonia Białystok, Polonia Warszawa, Doker Gdynia.
KRAKÓW — Wisła Kraków, Śląsk Wrocław, Unia Krywałd, Start Katowice, Stal Mielec, AZS Wrocław.
LUBLIN (płd. grupa spadkowa) — Start Lublin, Orkan Września, ŁKS, Start Łódź, Gwardia Wrocław, Bielawianka.
KRAKÓW (o wejście do II ligi) — Cracovia, ŁKS Mazowsze, Energetyk Poznań, Górnik Wałbrzych, AZS Białystok, AZS Łódź.
GLIWICE (o wejście do II ligi) — AZS Gliwice, Budowlani Lublin, Lechia Zielona Góra, Wybrzeże Gdańsk, Polonia Bytom, Warszawianka.

WARSZAWA (finał) — Legia Warszawa, Zawisza Bydgoszcz, AZS Poznań, AZS Kraków, ŁKS Sopot, Górnik Zabrze.

Tu znalazły swój dom

Dzieci sieroty i pozbawione opieki rodzicielskiej znalazły swój drugi dom w Państwowym Domu Dziecka w Rzeszowie. Przebywają tu one tak długo, dopóki nie zdobędą zawodu, który mógłby im pozwolić na podjęcie samodzielnej pracy. Obecnie w Domu Dziecka przebywa 60 dziewczynek. Kilkanastu z nich uczy się w różnego typu szkołach zawodowych i zamieszkuje czasowo w internatach. Poza naukę dziewczynki przygotowują się również do życia praktycznego — uczą się prania, gotowania, szycia, robót ręcznych... a w świetlicy śpiewu i tańca. Najzdolniejsze z nich Dom Dziecka skierowuje również na wyższe studia, gdzie korzystają ze stypendiów ufundowanych przez zakłady pracy.



**Nasz konkurs**

**Z 1000-leciem przez Rzeszowszczyznę**

Na tle jakiego obiektu uwieczniono fragment wizyty premiera Chruszczowa w Rzeszowie?

Jaki jest data tej pamiętnej wizyty?



**Kolejki linowe w Bieszczadach**

Zasobne w piękny drzewostan bukowy Bieszczady, otrzymały 3 kolejki linowe, służące do zrywki surowca drzewnego z trudno dostępnych jarów i potoków oraz

wysokich stoków górskich. Zainstalowano je na terenie nadleśnictw: Cisna, Baligród i Wetlina. W tej chwili przeprowadza się próby techniczne i eksploatacyjne.

O ile dobrze zdadzą egzamin, w najbliższym czasie projektuje się je w dalszych nadleśnictwach, a mianowicie w Komańczy, Lutowiskach, Dwerniku i Stuposianach. (m)

**Owce wracają z wypasów**

Po letnich wypasach, z łak i polonin bieszczadzkich ruszyły w powrotną drogę na Podhale stada owiec. Pierwsi górale rozpoczęli już załadunek owiec na stacji kolejowej w Ustrzykach Dolnych.

Na halach i poloninach bieszczadzkich w bieżącym roku wypasalo się około 35 tys. sztuk owiec. Dostarczyły one w sezonie 300 ton bundzu. Przetwórnia w Rymanowie produkuje z niego doskonałą bryndzę znaną na rynku krajowym i zagranicznym. (wa)

**Dla tych, których opętał szal motoryzacji**

**W ciągu 10 minut każdy może zbudować własny garaż dla motocykla**

**Bułgarscy leśnicy w Bieszczadach**

Ostatnio przebywała w Bieszczadach kilkusobowa grupa leśników z Bułgarii. Goście zwiedzili trasy nowo wybudowanej kolejki leśnej oraz Nadleśnictwo Wetlina.

Leśnicy bułgarscy wymienili doświadczenia z pracownikami Zespołu Nadleśnictw w Sanoku na temat gospodarstwa w drzewostanach bukowych w terenie górskim. (m)

**Trysnęła ropa niczym z rogu obfitości**

Bez przesady można powiedzieć, że jedna z kopalń ropy w pow. krośnieńskim, której kierownikiem jest inż. Ireneusz Malarski, przeżywa drugą młodość. Ostatnio bowiem wiertnicy Zakładu Geologicznego - Wiertniczego w Jasle oddali do eksploatacji dwa nowe, bardzo wydajne, szyby.

Nie od rzeczy będzie podać, że odwierty te znacznie poszerzają dotychczasowe pole roponośne. W najbliższym czasie staną tam dalsze wieże wiertnicze. (m)

**140 ton masła wysłano za granicę**

Do artykułów eksportowych wysyłanych z naszego województwa należy również masło. Z Rzeszowskiego wysłane jest ono najczęściej do Anglii. W roku bieżącym Związek Spółdzielni Mleczarskich w Rzeszowie wysłał do tego kraju około 140 ton masła.

Z artykułów nabiałowych woj. rzeszowskie eksportuje również bryndzę produkowaną przez rymanowski zakład. W br. wysłaliśmy już za granicę około 6 ton tego gatunku sera. (w)

Coraz więcej zakładów pracy w naszym kraju podejmuje produkcję składanych garaży dla samochodów i motocykli. Do ciekawszych prototypów garaży - składaków należy bez wątpienia zaprojektowany w dwu wariantach stalowy garaż produkcji Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Wałbrzychu.

Garaż dla motocykla posiada szkieletową konstrukcję oraz obudowę z blachy stalowej o grubości 1 mm. Całość składa się z 8 elementów oraz podłogi z płyt paździerzowych. Dorosły człowiek może zmontować taki garaż w ciągu 10 minut. Jest to dowcipna konstrukcja klinowa, której z zewnątrz rozkładać się nie da. Dobra kłódka uchroni zatem składak przed rozmontowaniem przez osoby niepowołane.

Zakłady wałbrzyskie podejmują produkcję składanych garaży dla motocykli już od października. Do końca bież. roku będą one w stanie wykonać około 600 składaków. Pierwsze 500 garaży dla motocykli zakupił „na pniu” Moto-Service.

Dla interesujących się nowym typem garażu podajemy jego wymiary: długość - 2,35 m, szerokość - 0,85 m, wysokość - 1,25 m. Waga całości sięga 200 kg. Cena sprzedaży ustalona została na 2.252 złote.

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Wałbrzychu przystępują jednocześnie do produkcji składanych garaży samochodowych o wymiarach 5 x 3,5 x 2,5 m. Będą to garaże o podobnej konstrukcji stalowej, z otwieraną górną częścią dachu i oknem, które na noc zasłonięte będzie grubą blachą. Podczas prac w garażu w dzień, ta sama blacha spełniać może funkcję... stołu ślusarskiego. Orientacyjna cena składanego garażu samochodowego wyniesie 7.500 zł.

Inny, nieco droższy, prototyp składanego garażu samochodowego opracowały Koszalińskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Sianowie. Będzie to garaż z płyt wiórowych z termitowym dachem - zmontowany na żelaznej ramie. Garaż nie będzie posiadać podłogi. Jego wadą konstrukcyjną jest ostry metalowy próg, pod który z obydwu stron podkładać trzeba deski przy wprowadzaniu i wyprowadzaniu pojazdu. Produkcja tych garaży rozpoczyna się również w październiku br. Ich cena wyniesie 10.025 zł.

**Około 8 tysięcy robotników potrzeba do prac leśnych**

W Bieszczadach i Beskidzie Niskim, pierwsze grupy wózków z terenu Rzeszowszczyzny i województwa krakowskiego, przystąpiły już do wycięcia i wywózki drewna. Tegoroczny plan robót leśnych w samych tylko Bieszczadach przewiduje m. in. ścińkę i wywózkę około 400 metrów sześciennych drewna, oraz zbiór nasion itp. W związku z tym, administracja Lasów Państwowych zatrudni w tym rejonie około 8 tys. robotników.

Jak informuje Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemyślu, robotnicy, którzy pracować będą przy pracach leśnych w Bieszczadach i Beskidzie Niskim, mają zapewnione zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz korzystać mogą ze stołówek zorganizowanych na terenie poszczególnych nadleśnictw. Praca odbywa się tu systemem akordowym, a miesięczne zarobki kształtują się średnio od 1.600 - 2.200 zł.

Należy zaznaczyć, iż robotnicy, którzy przybędą do pracy w lasach Bieszczad, będą mogli osiedlać się tu na stałe. W rejonie tym odczuwającym brak siły roboczej buduje się bowiem liczne osady leśne dla robotników. (wa)

**Powstają plantacje choinkowe**

Ostatnio w Bieszczadach przystąpiono do zakładania specjalnych plantacji choinkowych. Powstają one wzdłuż linii wysokiego napięcia.

Do chwili obecnej ekipy służyby leśnej zasadziły już choinki na 150 ha obszarze, zaś w przyszłym roku plantacje te poszerzone zostaną o dalszych kilkadziesiąt hektarów. Tak więc w najbliższych latach bez uszczerbku w drzewostanie, Bieszczady staną się głównym dostawcą choinek dla kraju. (wa)

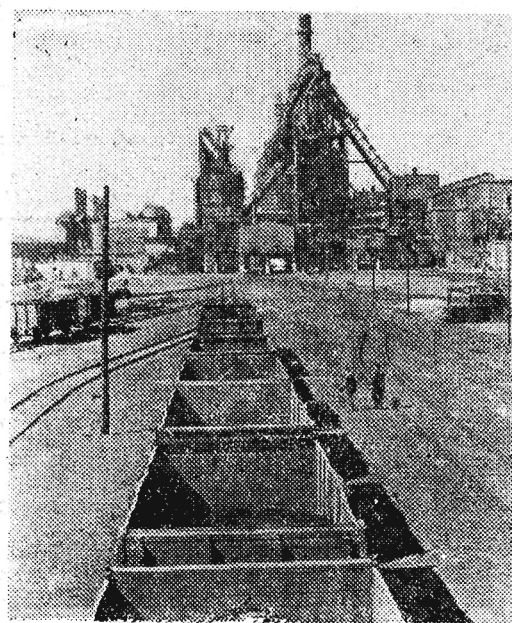


**W USTIANOWEJ** pow. Ustrzyki Dolne, kierowca samochodu osobowego „Skoda”, Erazm Kotello, najechał na 5-letnią Marię Drachorz. Doznała ona złamania nogi i przebywa w szpitalu.

**W KIELNAROWEJ** pow. Rzeszów zderzyły się na szosie 2 samochody ciężarowe. Ekspozytura PKS w Rzeszowie, prowadzona przez Władysława Szpunara i Mieczysława Kogutka. Pojazdy uległy częściowemu uszkodzeniu.

**STANISŁAW SROKA**, prowadzący motocykl „Jawa” najechał na jednej z ulic Jarosława na przechodzącą Małgorzatę Chudy. Wymieniona doznała lekkich obrażeń ciała. Wstępne dochodzenie ustaliło, że winę ponosi Małgorzata Chudy, która nie zachowała należytych środków ostrożności.

**HENRYK SĄŁWA**, jadąc własnym motocyklem „Pannonia” najechał na 3-letniego Romana Bębna. Chłopiec doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń ciała. Przewieziono go natychmiast do szpitala. MO prowadzi szczegółowe dochodzenia.

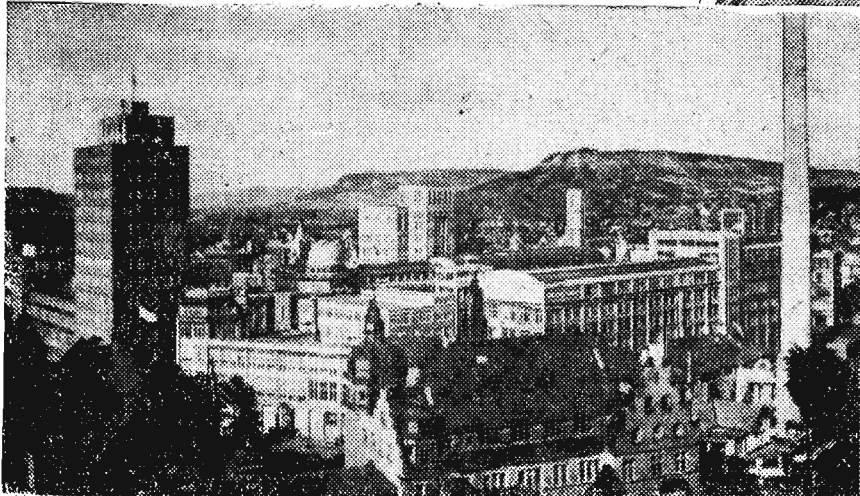


**Z życia NRD**

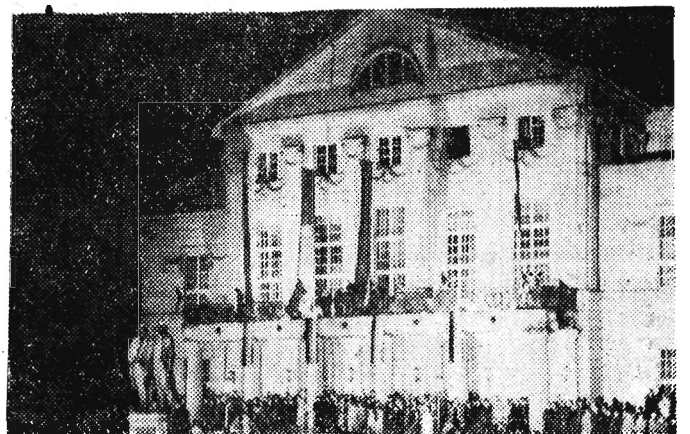
Fragment kombinatu hutniczego w Stalinstadt.



NRD produkuje samochody ciężarowe na eksport. Zdołały one sobie dobrą markę na całym świecie. Zakłady samochodowe „Sachsenring” w Zwickau produkują oprócz tego wygodne 6-osobowe samochody i małe wozy tzw. „Trabant” o karoserii z tworzywa sztucznego.



Wieloletniej sławy zakłady przemysłowe Carl Zeiss w Jenie po odbudowie zatrudniają 18 tys. wysoko kwalifikowanych robotników, podczas gdy przed wojną zatrudniały 6 tys. robotników.



Teatr Narodowy w Weimarze

**NOWINY RZESZOWSKIE**

raty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150.

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, dział sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO 1 OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty: kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-1-412